

Sygn. akt V CSK 116/20

POSTANOWIENIE

Dnia 15 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa J. C., H. K., M. P. i J. W.
przeciwko "K." S.A. w L.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 września 2020 r.,
na skutek skarg kasacyjnych: pozwanej i powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odrzuca skargę kasacyjną powodów;**
- 2. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej pozwanego do rozpoznania;**
- 4. zasądza od "K." S.A. w L. na rzecz J. C., H. K., M. P. i J. W. kwoty po 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie J. C., H. K., M. P. i J. W. wniesli skargę kasacyjną w sprawie o zapłatę od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), którym oddalono apelacje obu stron (pkt 1) i zniesiono wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego (pkt 2). Wyrok ten

został zaskarżony przez powodów w części oddalającej ich apelację, przy czym we wniosku skargi wniesiono „o uchylenie zaskarżonego wyroku” i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego”.

Natomiast pozwany K. S.A. w L. wniósł skargę kasacyjną w zakresie oddalającym apelację tej spółki i co do kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powodów, jako obarczona nieusuwalnym brakiem konstrukcyjnym, podlegała odrzuceniu.

Stosownie do art. 398⁴ § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać m.in. oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości czy w części (pkt 1) oraz wniosek o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany (pkt 3). Elementy te mają dla skargi charakter konstrukcyjny, a ich brak nie podlega uzupełnieniu. Wynika to z porównania treści § 1 i 2 art. 398⁶ k.p.c. Tylko pierwszy z przywołanych paragrafów dopuszcza sanowanie określonych braków skargi kasacyjnej. Nie dotyczy to zatem wymienionych na wstępie elementów konstrukcyjnych.

Konieczność sprecyzowania zakresu żądanego uchylenia lub zmiany orzeczenia Sądu II instancji dotyczy każdego wniosku skargi kasacyjnej (zob. postanowienie SN z dnia 25 maja 2018 r., I CZ 47/18). Za niepełny należy więc uznać wniosek „o uchylenie zaskarżonego wyroku” bez wskazania, czy uchylenie to ma nastąpić w całości czy w określonej (a jeśli tak - w jakiej) części zaskarżonego orzeczenia. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa okoliczność ta czyni skargę niedopuszczalną (zob. np. postanowienia SN: z dnia 6 sierpnia 2014 r., V CSK 24/14 i z dnia 20 lutego 2015 r., V CSK 427/14).

Skarżący, wbrew treści art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., nie oznaczyli zakresu wnioskowanego uchylenia wyroku. W szczególności wniosek o „uchylenie zaskarżonego wyroku” oraz „uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do meritum” nie powinien być ani utożsamiany z żądaniem uchylenia orzeczenia w całości, ani uzupełniany założeniem sądu, że zakres żądanego uchylenia

odpowiada wskazanemu przez stronę zakresowi zaskarżenia orzeczenia skargą kasacyjną, tym bardziej, że mamy do czynienia z wyraźną i oczywistą sprzecznością pomiędzy zakresem zaskarżenia a wnioskiem. Określenie zakresu zaskarżenia oraz wniosku o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia stanowi bowiem przedmiot odrębnych wymogów formalnych skargi kasacyjnej, co oznacza, że strona powinna w obu tych kwestiach odrębnie sformułować własne stanowisko.

Spełnienie analizowanych wymagań nie może być uznane za nadmiernie skomplikowane lub kłopotliwe, gdyż wszystkie elementy konstrukcyjne, niepodlegające czynnościom zmierzającym do usunięcia braków, są klarownie wyliczone w art. 398⁴ § 1 k.p.c., jak również z powodu obowiązującego w postępowaniu kasacyjnym obowiązkowego zastępstwa stron przez profesjonalnych prawników, zasadniczo adwokatów lub radców prawnych.

Stosownie do art. 398⁶ § 2 *in medio* k.p.c. skarga kasacyjna powodów podlegała odrzuceniu już na etapie badania jej przez Sąd drugiej instancji. Wobec nieodrzucenia tej skargi na wskazanym etapie, na podstawie art. 398⁶ § 3 w zw. z § k.p.c., orzeczono jak w punkcie 1 sentencji postanowienia.

Jednocześnie oddaleniu podlegał wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, gdyż złożony w odpowiedzi na skargę kasacyjną powodów wniosek w tym przedmiocie został wyraźnie powiązany z odmową przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie z jej oddaleniem (zob. orzeczenie SN z dnia 15 listopada 1934 r., C II 1677/34, Zb. Urz. 1935 r. poz. 204; postanowienia SN: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 563/01, z dnia 29 maja 2009 r., V CSK 37/09, z dnia 8 sierpnia 2012 r., II CSK 112/12).

W odniesieniu natomiast do skargi kasacyjnej pozwanego należy wskazać, że zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18). Wskazano m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Występowania istotnego zagadnienia prawnego skarżący upatruje w konieczności udzielenia odpowiedzi na dwa pytania: (1) „Czy sąd, dokonując na podstawie art. 65 § 1 i § 2 k.c. wykładni umowy i zawartego w niej postanowienia w przedmiocie zastrzeżenia, na zasadzie art. 393 k.c., świadczenia na rzecz osoby trzeciej, w postępowaniu, w którym w charakterze stron występują jedna ze stron tej umowy (przyrzekający ze stosunku zapłaty) oraz osoba trzecia, na rzecz której zastrzeżono świadczenie, związany jest prawomocnym wyrokiem, a w tym dokonaną na jego potrzeby wykładnią umowy, zapadłym w postępowaniu pomiędzy stronami tejże umowy (w sporze ze stosunku pokrycia, pomiędzy zastrzegającym, a przyrzekającym), tj. w szczególności, czy takie wcześniejsze orzeczenie korzysta z rozszerzonej prawomocności określonej w art. 365 § 1 k.p.c. w postępowaniu, w którym przedmiotem sporu są roszczenia wywodzone ze stosunku zapłaty w

ramach tej samej umowy, pomiędzy przyrzekającym, a osobą trzecią na rzecz której zastrzeżono świadczenie”; (2) „Czy sąd, dokonując na podstawie art. 65 § 1 i § 2 k.c. wykładni umowy i zawartego w niej postanowienia zawierającego zastrzeżenie świadczenia na rzecz osoby trzeciej (na zasadzie art. 393 k.c.), w postępowaniu, którego stronami są jedna ze stron umowy (przyrzekający ze stosunku zapłaty) oraz osoba trzecia, na rzecz której zastrzeżono świadczenie, jest uprawniony do pominięcia interpretacji tej umowy dokonanej przez stronę umowy i sporu w sytuacji, gdy w toku postępowaniu nie wykazano, że druga strona umowy, niewystępująca w sporze, interpretuje tę umowę w sposób odmienny, a ponadto nie przeprowadzono dowodów, z których wynikałoby, że powyższa wykładnia umowy nie odpowiada zgodnemu zamiarowi stron, tj. czy dopuszczalne jest w takim przypadku, gdy w postępowaniu nie występują obie strony umowy, dokonanie wykładni umowy, w tym postanowienia zawierającego zastrzeżenie świadczenia na rzecz osoby trzeciej, z pominięciem elementu wykładni subiektywnej polegającej na zbadaniu zgodnego zamiaru stron umowy z chwili jej zawarcia oraz czy w przypadku tak dokonanej wykładni istotna jest interpretacja takiego zastrzeżenia dokonywana przez osobę trzecią, tj. jego beneficjenta.”.

Należy podkreślić, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie objęte podstawami kasacyjnymi, doniosłe z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może się przyczynić do rozwoju prawa. Powołanie się przez skarżącego na takie zagadnienie wymaga jego sformułowania oraz uzasadnienia występowania w sprawie (zob. postanowienia SN: z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07; z dnia 10 maja 2019 r., I CSK 627/18).

Jeżeli w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołuje się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, powinien to zagadnienie nie tylko precyzyjnie sformułować, ale także wskazać argumenty, które prowadzą do rozbieżnych ocen (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 10 maja 2001 r., sygn. akt II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11). W wypadku występowania elementu „nowości” zagadnienia prawnego

skarżący powinien wykazać, że rozpoznanie skargi kasacyjnej nie tylko będzie miało znaczenie w okolicznościach konkretnej sprawy, lecz także będzie służyć rozwojowi prawa. W ten sposób należy również interpretować istotność zagadnienia.

Jednocześnie zagadnienie prawne może zostać uznane za istotne tylko wtedy, kiedy Sąd Najwyższy nie wyraził jeszcze stanowiska w związku z przedstawionym problemem, a w przypadku istnienia rozstrzygnięcia problemu - nie zaszły żadne okoliczności faktyczne uzasadniające jego zmianę (zob. postanowienie SN z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP 2003, nr 13, poz. 5).

Zagadnienie prawne sformułowane przez skarżącego nie spełnia powyższych wymagań. Nie zostało bowiem poparte argumentacją pochodzącą z orzecznictwa lub piśmiennictwa, pozwalającą stwierdzić, że chodzi o poważny, nierozwiązany jeszcze problem prawny. W istocie ograniczono się do zgłoszenia wątpliwości, które w istocie stanowią pozór występowania w sprawie zagadnienia prawnego.

Zagadnienie wynikające z art. 365 § 1 k.p.c., stanowiącym o zakresie związania prawomocnym wyrokiem, nie może zostać uznane kontrowersyjne i niejednolicie rozstrzygane w judykaturze Sądu Najwyższego. W części orzeczeń przyjmuje się, że związanie rozstrzygnięciem określonej kwestii w innej sprawie występuje tylko w granicach podmiotowych prawomocności, czyli w sprawie, w której występują te same strony lub osoby objęte prawomocnością rozszerzoną na podstawie przepisu szczególnego. W braku tożsamości podmiotowej rozstrzygnięcie określonego zagadnienia przy orzekaniu w jednej sprawie nie wyłącza dopuszczalności jego badania i oceny w innej sprawie. Osoby, które nie były stronami i których nie obejmuje z mocy przepisu szczególnego rozszerzona prawomocność materialna wcześniejszego wyroku, nie są pozbawione możliwości realizowania swego prawa we własnej sprawie także wtedy, gdy łączy się to z kwestionowaniem oceny wyrażonej w innej sprawie w zakresie przesłanek orzekania. W rezultacie, sąd cywilny w innej sprawie jest uprawniony do dokonywania własnych ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej w procesie

toczącym się pomiędzy innymi stronami. Wyrażany jest również pogląd, że związanie prawomocnym wyrokiem oznacza, iż sąd zobowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpatrywanej, kształtuje się tak, jak to przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku. W przeciwnym razie wyroki sądowe miałyby walor jedynie opiniujący, a nie stanowczy i imperatywny. Oznacza to, że jeżeli sąd prawomocnym wyrokiem orzekł o określonym prawie lub zobowiązaniu, to wszystkie sądy obowiązane są uznać, że w dacie zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie tamtego orzeczenia takie prawo lub zobowiązanie istniało. W innej sprawie możliwe jest zatem wyłącznie badanie, czy ustalone prawomocnym wyrokiem prawo ustało lub zobowiązanie wygasło.

Z art. 365 § 1 k.p.c. wynika, że prawomocnym orzeczeniem są związane inne sądy. W przepisie tym nie wskazano przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia. W orzecznictwie zwrócono uwagę na to, że przy dokonywaniu wykładni tego przepisu dyrektywę interpretacyjną może stanowić zasada autonomii jurysdykcyjnej sądu. Z zasady tej, w powiązaniu z zasadą niezawisłości sędziowskiej oraz zasadą swobodnej oceny dowodów, wynika kompetencja sądu do samodzielnego rozstrzygania wszystkich zagadnień występujących w sprawie. Każdy wyjątek od tej zasady powinien być interpretowany ścieśniająco (zob. wyroki SN: z 23 maja 2002 r., IV CK 1073/00 i z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14).

W judykaturze prejudycjalność orzeczenia jest ujmowana jako zależność przejawiająca się tym, że zachodzi konieczność rozstrzygnięcia jednej sprawy, aby można było rozstrzygnąć inną sprawę albo gdy od wyniku prawomocnie rozstrzygniętej sprawy zależy wynik innej sprawy. Prawomocny wyrok ma znaczenie prejudycjalne w innej sprawie, gdy w postępowaniu tym występują te same strony, a ponadto, gdy prawomocne orzeczenie oddziałuje na rozstrzygnięcie toczącej się sprawy (zob. wyrok SN z dnia 3 października 2012 r., II CSK 312/12, Biul. SN 2013, nr 12).

Skoro ustawodawca zezwala powodowi na swobodne podejmowanie decyzji co do tego, czy przysługujących mu roszczeń z tego samego stosunku prawnego

będzie dochodził w jednym procesie, czy w wielu, a pozwanego nie ogranicza w jego decyzjach co do tego, czy w ogóle, a jeśli tak, to w jaki sposób przed tymi roszczeniami będzie się bronił, to oznacza to, że od stron zależy, z jaką starannością będą zabiegać o wynik każdego osobno wszczynanego procesu. Gdyby przyjąć inaczej, a mianowicie, że powodzenie albo niepowodzenie powoda w pierwszej z osobno wszczętych spraw o zasądzenie świadczenia mającego wynikać ze stosunku prawnego łączącego go z pozwanym, determinuje wynik postępowania w sprawie o inne świadczenie z tego stosunku prawnego albo o inną część tego samego świadczenia, to prowadzenie tych kolejnych postępowań byłoby nieracjonalne. Trudno byłoby przy tym wyjaśnić, dlaczego ustawodawca akceptuje dzielenie roszczeń i dochodzenie ich odrębnie, skoro o ich zasadności należałoby wnioskować zawsze na podstawie tego orzeczenia, które w relacjach między stronami uprawomocniło się jako pierwsze, niezależnie od tego, czy i w jakim stopniu sprawa, w której zapadło, podlegała wyjaśnieniu przez sąd przed jego wydaniem i jakie zarzuty w celu obrony przed roszczeniem zgłosił pozwany. Jeżeli jednak w prowadzonych osobno postępowaniach strony wykazują się tą samą starannością i aktywnością, powołują te same dowody w celu wykazania swoich twierdzeń i podnoszą te same zarzuty, to - z przyczyn wskazanych przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 - oceny poszczególnych kwestii i ostatecznie także wyniki tych spraw powinny być dla nich zasadniczo takie same. Osiągnięciu zgodności w tej płaszczyźnie służy jednak formułowane czasami wymaganie, by sąd rozpoznający kolejną sprawę między stronami szczególnie wnikliwie i rozważnie ją osądził, uwzględniając także argumenty, które przytoczył sąd w sprawie zakończonej wcześniej. Niemniej jednak, ocena zasadności roszczenia powoda zależy od sposobu wyłożenia umowy łączącej strony, a to ze względu na okoliczności istotne w procesie takiej wykładni i wymagające wykazania.

Podniesiona przez pozwanego kwestia była już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 8 listopada 2019 r. (III CZP 27/19, OSNC 2020, nr 6, poz. 48, s. 22), w której wskazano, że wykładnia umowy, na podstawie której powód dochodził wynagrodzenia za świadczenie usług, nie jest objęta mocą wiążącą wyroku (art. 365 § 1 k.p.c.) w sprawie o inną część przewidzianego tą

umową wynagrodzenia za świadczenie usług.

Co więcej, wbrew stanowisku skarżącego, Sąd drugiej instancji nie zastosował art. 365 § 1 i art. 366 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. jako podstawy swojego rozstrzygnięcia. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd Apelacyjny stwierdził, że jest on związany wyrokami Sądu Okręgowego w L., sygn. akt I C (...), oraz Sądu Wojewódzkiego w W., sygn. akt VI GC (...). Sąd Apelacyjny nie wskazał w zaskarżonym wyroku, aby wykładnia umowy licencyjnej czy też ustalenia faktyczne poczynione w poprzednio zakończonych postępowaniach korzystały z rozszerzonej prawomocności. Jak słusznie podniosła strona powodowa w odpowiedzi na skargę kasacyjną (k. 3584), Sąd Apelacyjny w końcowej części uzasadnienia tego wyroku (na s. 29), stwierdził wyłącznie to, że „interpretacja umowy nr [...] /91 była już przedmiotem rozważań sądów, a to Sądu Okręgowego w L. w postępowaniu objętym sygn. akt I C (...), jak i Sądu Wojewódzkiego w W. w sprawie o sygn. akt VI GC (...) i że powyższe należy mieć na uwadze przy rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy”. Stanowisko sądów wyrażone w powołanych sprawach było dla Sądu drugiej instancji wyłącznie dodatkowym argumentem przemawiającym za tym, że wykładnia umowy prezentowana przez pozwanego w niniejszej sprawie (sprowadzająca się do twierdzenia, jakoby zgodnym zamiarem stron było przyjęcie metodyki inwestycyjnej dla obliczenia wysokości wynagrodzenia należnego powodom) jest błędna.

Dalsza analiza uzasadnienia Sądu drugiej instancji wskazuje, że Sąd ten zaaprobował wykładnię umowy licencyjnej oraz argumenty Sądu Okręgowego w L. przemawiające za tym, że strony nie przyjęły w tej umowie inwestycyjnej metodyki obliczania afektów ekonomicznych na potrzeby obliczenia wynagrodzenia należnego twórcom wynalazku oraz że zgodnym zamiarem stron było przyjęcie metodyki eksploatacyjnej, tj. uwzględniającej korzyści z korzystania przez pozwaną z wynalazku (s. 27 uzasadnienia). W kontekście tego wskazać należy, że Sąd drugiej instancji - wbrew twierdzeniom pozwanego - nie oparł się w tym przedmiocie wyłącznie na prawomocnych wyrokach sądowych i nie przyjął, że jest związany wykładnią umowy zawartą w tych wcześniejszych orzeczeniach.

Wykładnia umowy nie może prowadzić przy tym do stwierdzeń w sposób oczywisty sprzecznych z jej treścią. Obowiązek jej dokonania aktualizuje się

w razie rozbieżności stanowisk między stronami, a samo jej dokonanie zasadne jest, gdy treść postanowień umownych nie jest jasna, co jednak nie zawsze da się wykazać jako naruszenie rażące. Poza tym ustalenie treści oświadczenia woli należy do ustaleń faktycznych i wchodzi w zakres podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu, a wykładnia oświadczenia woli to zagadnienie prawne, rozpatrywane na podstawie art. 65 k.c. Podnoszone przez skarżącego zastrzeżenia sformułowane w drugim pytaniu, przedstawione jako zagadnienie prawne, nie uwzględnia całości ustaleń Sądów *meriti*, co do treści wiążących oświadczeń stron.

Reasumując, twierdzenia skarżącego nie są wystarczające do wykazania, że w sprawie doszło do wątpliwości, które mogłyby wyczerpywać przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej pozwanego do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).